

Jacek Kulbaka

Akademia Pedagogiki Specjalnej
ORCID 0000-0001-9458-8455

Kurs nauczycieli szkół specjalnych zorganizowany przez Sekcję Szkolnictwa Specjalnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zakopanem w sierpniu 1946 roku

A Course for Special Education Teachers Organized by the Special Education Section of the Polish Teachers' Union in Zakopane in August 1946

The article provides information related to the activities of the Special Education Section of the Polish Teachers' Union. It gives a detailed analysis of the first post-war course for special education teachers (1946).

Keywords: special education teachers' course, special education, disability, special education, disability

Słowa kluczowe: kurs nauczycieli szkół specjalnych; szkolnictwo specjalne, niepełnosprawność

Wstęp

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego zainicjowała działalność w czerwcu 1924 r. Jej pomysłodawczynią i faktyczną kierowniczką była dr Maria Grzegorzewska, która w 1922 r. stanęła na czele Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (PIPS) w Warszawie¹. Sekcja zrzeszała nauczycieli i wychowawców szkół oraz

¹ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” [Dz.U. MWRiOP] 1922, nr 27, poz. 300, Statut Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Zgodnie ze Statutem z lipca 1922 r. Instytut posiadał uprawnienia do prowadzenia szkoły ćwiczeń, biblioteki, pracowni badawczych i specjalistycznych poradni. Słuchaczami byli czynni zawodowo nauczyciele szkół powszechnych, średnich, specjalnych, a także osoby bez praktyki pedagogicznej, ale legitymujące się wyższym wykształceniem. Obowiązywał jednoroczny cykl kształcenia.

zakładów specjalnych z całej Polski. W zamyśle Grzegorzewskiej Sekcja miała przyczynić się do integrowania środowiska nauczycielskiego wokół potrzeb dzieci z niepełną sprawnością, określanych ówczesnie jako anormalne (franc. *anormale*). Sekcja wydawała kwartalnik „Szkoła Specjalna” pod redakcją Grzegorzewskiej. Różnego typu kursy, konferencje i zjazdy, organizowane z ramienia Sekcji w okresie dwudziestolecia międzywojennego, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczestników. Co ważne, miały one charakter opiniotwórczy. Dezyderaty sformułowane podczas I (1925) i II (1934) ogólnopolskiego zjazdu nauczycieli szkół specjalnych, w dużej mierze zrzeszonych w ramach struktur związkowych, zawierały daleko idącą diagnozę stanu i potrzeb w systemie kształcenia specjalnego w Polsce². Adresowane były do władz państwowych, na czele z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwem Zdrowia oraz Ministerstwem Sprawiedliwości. Inną stroną działalności Sekcji były prace wydawnicze związane z drukiem publikacji naukowych. Wydawane programy, poradniki i wskazówki dydaktyczne opierały się w dużej mierze na recepcji dokonań zachodnioeuropejskich twórców tzw. pedagogiki leczniczej (Ovide Decroly, Alfred Binet, Teodor Simon, Jan Daniel Georgens, Teodor Heller i in.).

Choć Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 r. dotyczył wszystkich szkół, także specjalnych, w praktyce jednak z powodu ubogiej infrastruktury szkolnej dla dzieci z niepełną sprawnością był tylko częściowo przez nie realizowany. U zarania niepodległości na temat potrzeb szkolnictwa specjalnego wypowiedział się Jan Hellmann, pierwszy naczelnik Wydziału Szkół Specjalnych MWRiOP³. Z podanych przez niego szacunków wynikało, że kształceniem specjalnym należało objąć ok. 90 tys. dzieci. Największe potrzeby dotyczyły dzieci i młodzieży z niepełną sprawnością, których było ok. 75 tys.⁴ W rzeczywistości realizacja obowiązku szkolnego przez dzieci upośledzone umysłowo, moralnie zaniedbane, głuchonieme, niewidome (określenia zgodne z ówczesną terminologią) wynosiła od kilku do kilkunastu procent. Sieć szkolnictwa specjalnego w II Rzeczypospolitej była bardzo uboga i nierównomierna. *Gros* szkół i zakładów specjalnych prowadziło działalność w zachodniej i centralnej Polsce. Zdecydowanie najgorsza sytuacja panowała na wschodnich i południowo-wschodnich rubieżach kraju. Zapewnienie realizacji obowiązku szkolnego

² *Sprawozdanie z I Polskiego Zjazdu Nauczyciel Szkół Specjalnych*, „Szkoła Specjalna” 1925, nr 2, *passim*; *Sprawozdanie z II Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych*, „Szkoła Specjalna” 1934/35, nr 11, s. 49–167.

³ J. Hellmann, *Szkoły i zakłady dla dzieci anormalnych jako kwestia społeczna oraz projekt sieci szkół specjalnych na terenach Rzeczypospolitej w związku z materiałami statystycznymi*, Warszawa 1921, s. 42.

⁴ W. Sterling, *Dziecko umysłowo upośledzone*, „Szkoła Specjalna” 1929/1930, nr 1, s. 1–63.

przez dzieci specjalnej troski napotykało na wiele problemów (polityka edukacyjna, dziedzictwo zaborów, zniszczenia z okresu I wojny światowej, kryzysy gospodarcze). Warto dodać, że w systemie szkolnym – prócz zakładów specjalnych z internatami – funkcjonowały wyłącznie szkoły powszechne specjalne. Do wybuchu II wojny światowej zorganizowano łącznie 122 szkoły dla 12 tys. dzieci⁵.

Szkoły zawodowe specjalne, podobnie jak przedszkola specjalne oraz szkoły dla dzieci przewlekle chorych i „kalekich”, jakkolwiek o tych działach szkolnictwa specjalnego dyskutowano przed 1939 r., zainicjowały działalność w pierwszych latach po zakończeniu wojny⁶.

Bilans szkolnictwa specjalnego w okresie międzywojennym jest trudny do oszacowania. Niewątpliwie do pozytywów można zaliczyć powołanie PIPS w lipcu 1922 r., do którego zadań statutowych należało: kształcenie i dokształcanie nauczycieli oraz wychowawców szkół i zakładów specjalnych, prowadzenie badań naukowych w obszarze pedagogiki leczniczej (o pedagogice specjalnej mówiono dopiero od lat pięćdziesiątych XX w.), organizowanie poradnictwa (powołano pracownię specjalistyczne i poradnie w Instytucie). Z danych archiwalnych PIPS wynika, że do wybuchu II wojny światowej dyplomy uprawniające do prac w szkołach specjalnych uzyskało ok. 700 absolwentów, najwięcej w dziale „upośledzonych umysłowo”, najmniej zaś w dziale „moralnie zaniedbanych”⁷. Przygotowanie wykwalifikowanych kadr nauczycielskich dla szkolnictwa specjalnego stanowiło przedmiot wielkiej troski Grzegorzewskiej, która zdawała sobie sprawę, jak ważna jest jakość kształcenia i kompetencje nauczycieli, od których – w myśl założeń metody ośrodków zainteresowań – wymagano szczególnej innowacyjności⁸.

Bezsprzecznie determinantem stanu szkolnictwa specjalnego w Polsce w pierwszej połowie XX w. było powszechne w społeczeństwie przekonanie, wyrosłe na gruncie wielowiekowych zaniedbań i stereotypów, że dzieci specjalnej troski są niewyuczalne, a praca z nimi nie wymaga specjalnej wiedzy czy

⁵ H. Ryll, *Stan szkolnictwa specjalnego w Polsce w ostatnim pięcioleciu*, „Szkoła Specjalna” 1938/1939, nr 4, s. 147–156.

⁶ *Szkolnictwo w liczbach 1944/45*, red. M. Falski, Warszawa 1946. W r. szk. 1947/1948 funkcjonowały: 122 szkoły podstawowe specjalne, 15 szkół zawodowych specjalnych oraz 17 przedszkoli specjalnych. Łącznie w szkołach tych przebywało 12 792 uczniów.

⁷ Archiwum Państwowe w Warszawie [APW], Oddział Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku, zesp. 72/220/0, sygn. 4–710. Z danych archiwalnych wynika, że do wybuchu II wojny światowej Instytut wydał dyplomy dla 710 słuchaczy. Por. O. Lipkowski, *Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie 1922–1982*, Warszawa 1983.

⁸ M. Wawrzynowski, *Opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo*, Warszawa 1931, s. 130; A. Hamaide, *Metoda Decroly*, tłum. M. Górka, wstęp M. Lipska-Librachowa, Warszawa 1932.

też studiów wyższych (wystarczyły miały kursy). Twierdzono ponadto, że społeczna adaptacja tych dzieci, oparta m.in. na pracy zawodowej jest niemożliwa. Tezy te zwalczała stanowczo Grzegorzewska, która jeszcze we Francji w 1918 r. pisała, że jednym z paradygmatów kształcenia zawodowego winna być szybka rozbudowa sieci placówek specjalnych oraz stworzenie szans dla osób z niepełnosprawnościami, polegających na możliwie pełnej rewalidacji, m.in. w formie aktywizacji zawodowej⁹.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowi „Kronika” jednego z pierwszych powojennych kursów nauczycieli szkół specjalnych. Przechowywana jest w Archiwum Akademii Pedagogiki Specjalnej. Źródło liczy 66 stron, posiada twardą oprawę, a stan jego zachowania jest bardzo dobry. Tekst zasadniczy „Kroniki” uzupełniają zdjęcia przedstawiające krajobraz zakopiański oraz sprawozdania z wieczorów literackich. Analiza treści „Kroniki” – w mojej ocenie – stanowi przyczynek do poznania ważnego wycinka historii kształcenia specjalnego. Treści przedstawione przez prelegentów owego kursu rzucają światło na to, z jakimi problemami zmagano się i do czego dążono w dziale szkolnictwa specjalnego na progu nowej rzeczywistości politycznej i oświatowej Polski po zakończeniu II wojny światowej¹⁰.

Organizacja i przebieg kursu nauczycieli szkół specjalnych w Zakopanem

Organizatorem kursu nauczycieli szkół specjalnych w Zakopanem – jak już wspomniano – była Sekcja Szkolnictwa Specjalnego. Przypomnieć należy, że w okresie wojny i okupacji, w związku z polityką niemieckiego okupanta, Sekcja zmuszona była przerwać swoją działalność. Reaktywowano ją w pierwszej połowie 1946 r.¹¹ Jak wynika z „Kroniki”, kierownictwo kursu powierzono Grzegorzewskiej. Kolejne funkcje objęli: mgr Kazimierz Kirejczyk – zastępcy i kierownika kursu, Leokadia Frydrychowska – kierownika gospodarczego, Antoni Jędraszko – kierownika wczasów, Bronisława Urbańska – sekretarza oraz Zdzisława Bytnarowa – kronikarza¹². Prelegentami zaproszonymi na kurs

⁹ J. Kulbaka, *Wskazania Marii Grzegorzewskiej z 1918 r. w sprawie szkolnictwa specjalnego. Geneza i działalność Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (1922–1976)*, „Szkoła Specjalna” 2023, nr 2, s. 85–97.

¹⁰ Archiwum Akademii Pedagogiki Specjalnej [AAPS], sygn. MUZ. NwP.4025, „Kronika”.

¹¹ Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie [AZNP], bez sygn., Sprawozdanie z działalności od 29.11.1945 do 31.03.1948, Warszawa 1948.

¹² AAPS, sygn. 2/141. K. Kirejczyk (1910–1986), surdopedagog, oligofrenopedagog, absolwent i wykładowca PIPS, autor ok. 100 publikacji naukowych. Pracował nad usprawnieniem selekcji do szkół i zakładów specjalnych, autor klasyfikacji i terminologii dotyczących niesłyszących i dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, uczestnik prac nad *Raportem o stanie oświaty w PRL* (1973).

zakopiański byli: dr Mieczysław Kreutz (profesor UW), dr Jan Szczepański (asystent UŁ), Alina Szemińska, Kazimierz Kirejczyk, Henryk Ryll, Leokadia Frydrychowska i Władysław Woźnicki. W kursie wzięło udział 49 uczestników, spośród których wielu zapisało piękne karty na niwie szkolnictwa specjalnego. Do tego grona należeli: Stanisława Urbańska, Władysław Kuś, Franciszek Popiół, Jan Guca, Antoni Jędraszko i in. Program kursu przewidywał zapoznanie uczestników z informacjami z zakresu przemian społeczno-kulturalnych w Polsce. Kwestie te prezentował Szczepański, który zajął się charakterystyką tzw. „nowego człowieka”. Kreutz omawiał problematykę „głównych kierunków w psychologii” oraz odniósł się do pojęcia osobowości nauczyciela. Na temat najnowszych kierunków w pedagogice i badań w psychologii wypowiadała się Szemińska. Szczegółowe zagadnienia związane z organizacją szkolnictwa specjalnego referowali: Kirejczyk („Szkolnictwo specjalne na tle przemian”, „Plan pracy w Sekcji Szkolnictwa Specjalnego oraz przygotowanie do kongresu szkolnictwa specjalnego”), Ryll („Organizacja szkolnictwa specjalnego w Polsce od r. 1924 do chwili obecnej i projekty na przyszłość”), Frydrychowska („Wspólne wytyczne w pracy wychowawczej dla wszystkich działów szkolnictwa specjalnego”), Woźnicki („Szkoły sanatoryjne w Polsce”, „Podstawy ideologiczne szkolnictwa w ZSRR i Wielkiej Brytanii”) oraz Jędraszko („Trudności wychowawcze w szkole szpitalnej”). Dwutygodniowy program kursu zaplanowano drobiazgowo. Oprócz części wykładowej przewidziano szereg wycieczek krajoznawczych, spotkań towarzyskich, wieczorów literackich i dyskusji¹³.

W dniu 1 sierpnia 1946 r. uczestnicy kursu brali udział we mszy św., wspominając drugą rocznicę powstania warszawskiego. Uczestniczyli także w nabożeństwie żałobnym w 20. rocznicę śmierci Jana Kasprowicza, zorganizowanym w Mauzoleum na Harendzie. Tego dnia odbyła się również uroczysta akademicka ku czci Kasprowicza, na którą uczestnicy kursu uzyskali bilety wstępu od Polskiego Radia. Prelekcję wygłosił Kornel Makuszyński.

Uroczyste otwarcie kursu zorganizowanego w ramach wczasów przy współudziale Zarządu Głównego ZNP rozpoczęło się o godz. 17.30 w Domu Zdrowia ZNP w Zakopanem przy ul. Grunwaldzkiej. Z powodu absencji Grzegorzewskiej obradami kierował Kirejczyk, który odniósł się do strat pośród nauczycieli szkół specjalnych w okresie II wojny światowej oraz do rocznicy wybuchu powstania

Leokadia Frydrychowska (1904–1994), członkini ZG Sekcji Specjalnej ZNP, nauczycielka w szkolnictwie specjalnym, wizytatorka szkolna, kierowniczka Ośrodka Metodycznego PIPS, wykładowczyni PIPS. Zdzisława Bytnarowa (1901–1994), absolwentka PIPS, nauczycielka i organizatorka szkół specjalnych, wizytatorka szkolnictwa specjalnego po II wojnie światowej, żona Stanisława Bytnara, matka Jana Bytnara („Rudego”). Antoni Jędraszko i Bronisława Urbańska (1907–1992), absolwenci i wykładowcy PIPS.

¹³ AAPS, sygn. MUZ. NwP.4025, „Kronika”, k. 8–10 (tam również szczegółowy plan kursu).

warszawskiego. Zebrani upamiętnili poległych i zaginionych minutą ciszy. Efektem spotkania był także list wystosowany do Grzegorzewskiej: „Kochana Pani – Jesteśmy wszyscy zmartwieni że nie ma tu Pani wśród nas. Z najgłębszą troską myślimy o zdrowiu Pani, które dla nas i dla wszystkich nauczycieli w Polsce jest sprawą wielkiej wagi. Godzimy się choć z prawdziwym żalem z Jej nieobecnością z nami, radzi – że Pani leczy się i prosimy serdecznie, żeby Pani ze względu na nas dbała o siebie jak najwięcej. Prosimy również, aby Pani pamiętała o tym jak bardzo do nas należy i że sprawa Pani zdrowia nie jest jedynie Jej osobistą sprawą. Bo Pani nam nikt i nic zastąpić nie może, nie wolno Pani o tym zapomnieć ani na chwilę. Rozpoczęliśmy już pracę na kursie i radujemy się otaczającym pięknem. Jesteśmy całym sercem, całą duszą z Panią. Mamy nadzieję, będziemy starali się o to, aby tak jak Pani sobie życzyła – kurs ten przyczynił się do zespolenia uczuć i myśli w pracy nad odbudową i rozwojem szkolnictwa specjalnego – abyśmy odnaleźli węzły serdeczne, które poprzez atmosferę Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej i osobiste oddziaływanie Pani w nas wytworzyła. Łączy nas miłość dla Pani, serdeczna troska o Jej zdrowie, łączy nas praca, którą pragnęlibyśmy wykonać, tak, aby Ojczyzna miała z niej prawdziwą korzyść, a serce tej pracy – jakim Pani jest – było z niej rade. Gdyby podróż do Zakopanego nie przyniosła szkody zdrowiu Pani – byłibyśmy szczęśliwi, gdyby choć na bardzo krótko mogła Pani być z nami. W dniu otwarcia kursu przesyłamy pozdrowienia oraz wyrazy czci i przywiązania. Uczestnicy Kursu Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZNP”¹⁴.

Drugi dzień kursu rozpoczął się od odczytania telegramu–depeszy od Grzegorzewskiej, w którym napisała: „Myślą i sercem jestem z Wami – życzenia najlepsze – Maria Grzegorzewska”. Wieczorne spotkanie poprzedziła wycieczka na Kasprowy Wierch, dokąd udano się koleją linową. Po powrocie Kirejczyk omówił przygotowania do kongresu szkolnictwa specjalnego. Stwierdził: „Kongres musi być całokształtem problemów, jakie wyłaniają się z terenu całej Polski”. W toku dyskusji miała miejsce, jak odnotowano, „ostra polemika” związana z sytuacją materialną nauczycieli szkół powszechnych i obawami odpływu dużej liczby nauczycieli specjalistów ze szkolnictwa specjalnego do lepiej płatnych działów szkolnictwa ogólnokształcącego¹⁵.

Trzeci dzień kursu poświęcono w całości na rekreację na świeżym powietrzu. Tego dnia uczestnicy odbyli wycieczkę na Gubałówkę. W „Kronice” kursu brak zapisu odnośnie do kontynuacji dyskusji nad zaplanowanymi na ten dzień zagadnieniami.

Dzień 4 sierpnia (niedziela) miał w całości charakter spotkania towarzyskiego. Staraniem „inicjatywy prywatnej” zorganizowano wieczór świetlicowy.

¹⁴ Ibidem, k. 12–13.

¹⁵ Ibidem, k. 15.

Jędraszko, kierownik wczasów czuwający na całością programu, przedstawił „nowe prądy w psychologii humoru”, a chór „Ad Hoc” odśpiewał pieśni regionalne. W dalszej kolejności Kuś i Jędraszko prowadzili pogadankę pt. „W szkole rekruckiej”. Na temat wizji „nowego człowieka” mówiła w „sposób wierszowany” Frydrychowska. Jędraszko wygłosił wykład o Grecji „w oświeceniu «Ignoranta»”. Odegrano groteskę polityczną „O zarządzie tymczasowym” i „Zaloty” w interpretacji Drwalewskiej i Kusia. Chór odśpiewał pieśni konspiracyjne („Serce w plecaku”, „Rozszumiały się wierzyby płaczące”), a na koniec odbyły się popisy śpiewacze Adamskiej i Karolewskiej, konkursy dowcipów i kawałów z udziałem wszystkich uczestników¹⁶.

Kolejny, piąty dzień kursu upłynął na prezentacjach i dyskusjach związanych z wygłoszonym referatami. Doktor Kreutz miał tego dnia dwa wystąpienia. Pierwsze dotyczyło problematyki osobowości nauczyciela, drugie – głównych kierunków w psychologii. W „Kronice” odnajdujemy zapisy, że w pierwszym z referatów zawarto spektrum cech dobrego nauczyciela, stanowiących składową ideału wychowawczego: „miłość dusz”, „agitacja, czyli skłonność oddziaływania społecznego” oraz „zdolność sugestywna”. Z kolei rozważania związane z psychologią objęły krótką charakterystykę psychologii atomistycznej, całościowej, behawioryzmu, psychologii głębi i najnowsze poglądy na temat antropologii psychologicznej. Słuchacze byli pod wrażeniem wiedzy oraz umiejętności przekazu Kreutza. Oba referaty wywołały ożywioną dyskusję. Tego dnia przemawiał także Szczepański, który snuł rozważania dotyczące przemian społecznych: „Społeczeństwo nie istnieje, a «staje się» i jest terminem bardzo nieuchwytnym, którego zmierzyć ani zobaczyć nie można. Każdy na ten temat tylko filozofuje, bo społeczeństwo jest tylko procesem czasowym, powiązanim ściśle z podłożem. [...] Przemiany społeczne są wynikiem przemian porządku technologicznego, np. człowiek obecnie staje się dodatkiem do precyzyjnej maszyny, dalej przemian w środowisku i uzależnione są od najrozmaitszych warunków. Każda wojna czy rewolucja jest kontrselekcją, jest wyniszczeniem najlepszych jednostek, jest równocześnie degeneracją społeczeństwa, jest później panowaniem śmiecia”. Kreutz konstatawał, że zmiany społeczne determinują stosunek ludzi względem siebie. W duchu marksistowskim interpretował, że człowiek jest pochodną warunków materialnych, w których żyje¹⁷.

Dzień 6 sierpnia składał się zarówno z referatów, jak i wieczoru literackiego wokół poezji Cypriana Kamila Norwida. Uczestnicy kursu mieli sposobność wysłuchania dwóch referatów Szczepańskiego. Jeden z nich dotyczył wizji „nowego człowieka”, drugi dotyczył zagadnienia przemian społecznych. Wydaje się,

¹⁶ Ibidem, k. 16–17.

¹⁷ Ibidem, k. 18–19.

że warto będzie przytoczyć wybrane tezy przedstawione przez referenta: „nowy człowiek to ten, który wyzbył się wszystkich nawyków [...], który przystosował się do już istniejących przemian”; „nie można wychowywać w sprzeczności z otoczeniem”; „wychowanie jest to spontaniczny proces wrastania w społeczeństwo”; „wychowanie jest przekazywaniem dziedziczności kulturalnej”; „celem doby dzisiejszej jest wychowanie człowieka aktualnego”; „człowiek współczesny jest psychicznie zacofany w stosunku do rozwoju techniki”; „człowiek stał się dodatkiem do maszyny, a osobowość jego „towarem”; „w chaosie cywilizacyjnym człowiek czuje się samotnym – a jeśli nie nadaje się do produkcji – jest bez wartości”; „zastanówmy się, w którym bloku cywilizacyjnym powinniśmy się znaleźć – gdy Zachodowi grozi zagłada (Znaniński); antagonizmy kulturowe”; „złudna jest wszechmoc wychowania”¹⁸. Szczepański kreśląc istotę przemian społecznych w połowie XX w., akcentował znaczenie ich dynamiki. Zauważał, że istotę życia stanowi byt indywidualny („wygodny”) i zbiorowy. Wyżej cenił byt powszechny oraz zaangażowanie dla dobra ogółu. Odnosił się do dorobku naukowego w dziedzinie genetyki i eugeniki, widząc w nich szanse na „udoskonalenie człowieka”. Twierdził, że wiedza ludzka dotycząca procesów filozoficznych, socjologicznych, społecznych czy też środowiskowych jest niepewna, wymaga nowych perspektyw badawczych¹⁹. Wieczór literacki poprowadziła Szmydtowa, która z wielką estymą i znawstwem problematyki przedstawiła życie i twórczość Norwida.

W dniu 7 sierpnia 1946 r. poranną sesję dyskusji na tematy merytoryczne rozpoczął Kirejczyk w referacie pt. „Szkolnictwo specjalne na tle przemian społecznych”. Z jego referatu wynikało, że szkolnictwo specjalne stanowi część systemu szkolnego. Za najistotniejsze w ówczesnym modelu kształcenia specjalnego²⁰ uznał: całkowitą odbudowę szkół w poszczególnych działach szkolnictwa specjalnego, organizowanie szkół sanatoryjnych, przeprowadzenie badania młodzieży wybitnie uzdolnionej, wprowadzenie obowiązku szkolnego „dla głuchych i niewidomych”, przekazanie nadzoru nad zakładami wychowawczymi dla dzieci pod sądnych z Ministerstwa Sprawiedliwości do resortu oświaty, podniesienie wieku obowiązku szkolnego do 18 roku życia, wprowadzenie przygotowania zawodowego w szkołach, zorganizowanie wojewódzkich zakładów w tzw. „resztówkach”, przydzielenie szkołom lekarzy psychiatrów, upowszechnienie problematyki szkolnictwa specjalnego wśród społeczeństwa i na poziomie szkół powszechnych, zorganizowanie zakładów dla dzieci głęboko upośledzonych, wreszcie zainicjowanie szerszych badań naukowych, mających na celu rozwój wiedzy z zakresie teorii i praktyki pedagogiki leczniczej/specjalnej²¹.

¹⁸ Ibidem, k. 20–21.

¹⁹ Ibidem, k. 21–23.

²⁰ Tj. segregacyjnym *vel* separacyjnym, opartym na szkołach i zakładach specjalnych.

²¹ Ibidem, k. 28–29.

Z referatu Rylla, ministerialnego wizytatora szkolnictwa specjalnego, który mówił na temat przeszłości, teraźniejszości i przyszłości szkolnictwa specjalnego wynikało z kolei, że istniały liczne potrzeby związane z koniecznością reformy „studiów” w PIPS i podniesienia uposażeń nauczycieli szkolnictwa specjalnego. Zwrócono również uwagę na kwestię przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu oraz skuteczniejszej selekcji kandydatów do szkół i zakładów specjalnych. Referent postulował należyte przygotowanie instruktorów szkolnictwa zawodowego i wychowawczyń przedszkoli specjalnych, wyszkolenia personelu wychowawczego dla zakładów specjalnych oraz przygotowanie lekarzy specjalistów oraz psychologów²². Od godz. 13.30 do 17.30 uczestnicy kursu brali udział w wycieczce do Doliny Strążyskiej, którą poprowadziła Wanda Truskowska. Dalsze obrady odbywały się po godz. 18.00 i zakończyły się ok. godz. 22.00. Ten czas poświęcony był na dyskusję nad referatami Kirejczyka i Rylla. Zwrócono uwagę na szczególnie trudny los dziecka „upośledzonego” na obszarach wiejskich. Stwierdzono, że podniesienie jakości pracy szkolnej jest pożądane i możliwe dzięki zwiększeniu kompetencji rad pedagogicznych. Wskazywano na potrzebę zorganizowania spółdzielni zarobkowych oraz zmonopolizowania w rękach ociemniałych rzemiosł szcnotkarskiego i koszykarskiego. W podsumowaniu dyskusji Ryll zapowiedział, że władze szkolne przygotowują się do zorganizowania ośmioletnich szkół specjalnych, w których „elementy zawodowe” byłyby programowo uwzględnione od klas szóstych²³.

Ósmy dzień kursu rozpoczął się od wycieczki na Halę Gąsienicową, w której udział wzięła część uczestników pod opieką Wandy Truskowskiej. Druga grupa prowadzona przez Jędraszko udała się doliną Białego ponad Regłami. W godzinach popołudniowych Szemińska omówiła nowe prądy w psychologii, ze szczególnym uwzględnieniem dokonań uczonych amerykańskich i szwajcarskich oraz praktycznych rozwiązań szkoły Jeana Piageta. W godzinach wieczornych uczestnicy gościli w zakopiańskim Kole Literatów, gdzie odbywał się wieczór Kasprowiczowski²⁴.

W dniu 9 sierpnia dyskutowano na temat referatu Szemińskiej, która poruszyła wybrane zagadnienia z dziedziny pedagogiki. Referentka odniosła się do sprawozdania Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie z 1946 r., dotyczącego realizowanych reform szkolnych w poszczególnych krajach. Największą uwagę zwrócono na problem dzieci upośledzonych umysłowo w Szwajcarii. Tego dnia miało miejsce zwiedzanie szkoły koronkarskiej w Muzeum Tatrzańskim, a następnie Szmydtowa poprowadziła wieczór literacki poświęcony twórczości Stanisława Wyspiańskiego²⁵.

²² Ibidem, k. 29.

²³ Ibidem, k. 31.

²⁴ Ibidem, k. 37.

²⁵ Ibidem, k. 38–39.

Kolejny dzień w całości upłynął pod znakiem wycieczki nad Morskie Oko. Wieczorem odbył się kolejny wieczór literacki, który poświęcono utworom Władysława Broniewskiego²⁶. W dniu 11 sierpnia uczestnicy kursu udali się na Giewont.

W poniedziałek 12 sierpnia wysłuchano najpierw referatu Fryderychowskiej pt. „Wspólne wytyczne w pracy wychowawczej dla wszystkich działów szkolnictwa specjalnego”. W odniesieniu do treści wystąpienia na kartach „Kroniki” odnotowano: „uczniowie dr Marii Grzegorzewskiej niezmiennie traktują swe obowiązki, walcząc jak tego wymaga życie społeczne, oparte o ustrój demokratyczny, o miejsce właśnie każdego człowieka w społeczeństwie”. Przy okazji zauważano, że „rutyna i łatwizna” obce były nauczycielom szkół specjalnych. Szkoły i zakłady specjalne prowadziły pracę według kanonów „szkoły twórczej” i „metody ośrodków zainteresowań”. Fundamentem pracy pedagogicznej było dziecko z jego strukturą psychiczną, zainteresowaniami i zasobem doświadczeń. Program szkół specjalnych był ściśle zespolony ze środowiskiem. Ponadto w tekście odnaleźć można sformułowania związane z pojęciami takimi jak: kompensacja, ćwiczenie zmysłów, rozwój osobowości wychowanków. Każdy zabieg wychowawczy starano się nasycić „dążeniem do obudzenia w dzieciach twórczej postawy, samodzielności, samowychowania”, do „stwarzania warunków rozwoju i samorozwoju”. Wspomniano także o nauczycielu szkoły specjalnej, który wcielał się w rolę strażnika Deklaracji praw dziecka²⁷.

Drugi referat przedstawił Ryll. Odniósł się do zagadnienia wychowania i nauczania dzieci „upośledzonych”. Reprezentując władze szkolne, przekonywał, że są one wystarczająco zaangażowane w sprawy dziecka. Uzasadniał prawa dziecka „upośledzonego fizycznie lub umysłowo” do życia i należytej opieki. Rozprawił się z negatywnym stereotypem „Skały Tarpejskiej”, która zdeterminowała systemy totalitarne, szczególnie nazizm. Szczegółowo omówił program szkoły specjalnej dla dzieci umysłowo upośledzonych, twierdząc, co z pewnością mogło zdziwić słuchających, że powinien mieć charakter urzędowy. Nawiązał do przedwojennego programu Michała Wawrzynowskiego i zasadności metody ośrodków zainteresowań w szkolnictwie specjalnym. W podsumowaniu swego wystąpienia stwierdził, że nauczyciele szkół specjalnych są „jedynymi ambasadarami spraw dziecka upośledzonego”, znającymi potrzeby i broniącymi praw dziecka²⁸.

Na zakończenie spotkania Jędraszko zreferował temat: „Trudności w wychowaniu dzieci moralnie zaniedbanych”. Stwierdził, że ta kategoria dzieci była dość liczna. Akcentował znaczenie dobrze zorganizowanego wychowania internato-

²⁶ Ibidem, k. 39–42.

²⁷ Ibidem, k. 44–45.

²⁸ Ibidem, k. 46–47.

wego, prowadzonego przez kompetentny personel wychowawczy. Mówił o roli autorytetu, oddziaływaniu na ambicje uczniów, o roli honoru jednostek i grupy, współpracy z organizacjami młodzieżowymi oraz o konieczności uwzględnienia przygotowania zawodowego uczniów i „pracach warsztatowych”²⁹. Na zakończenie dnia odbyło się spotkanie z Klubem Młodych Literatów zakopiańskich, którzy zaprezentowali autorskie utwory w gwarze góralskiej.

Przedostatni dzień kursu rozpoczął się od wycieczki do Doliny Kościeliskiej. Wieczorem Dubas, nauczyciel gimnazjalny, omawiał podstawy psychologiczne nowej pisowni, a wizytator Woźnicki wypowiadał się na temat oświaty i wychowania w ZSRR i w Anglii³⁰

W ostatnim dniu Woźnicki referował problematykę szkolnictwa sanatoryjnego. Stwierdził, że funkcjonowanie szkoły sanatoryjnej jest immanentnie związane z działalnością placówki leczniczej. Leczenie dziecka uznawał za kluczowe, przy czym spychanie szkoły na drugi plan uważał za niedopuszczalne. Program szkół sanatoryjnych, o ile możliwości na to pozwalały, miał być zbliżony do programu szkół powszechnych. Z tej racji, że szkolnictwo sanatoryjne, jak i sam dział kształcenia – pedagogika terapeutyczna – była w owym czasie w fazie organizacyjnej, istniała konieczność opracowania ogólnych ram organizacyjnych i programowych dla tej kategorii szkół³¹.

Ostatnie zdanie na spotkaniu, stanowiące niejako podsumowanie blisko dwutygodniowych rozważań, należało do Kirejczyka. Sformułowane przez niego wnioski można by uznać za swoiste dezyderaty, stanowiące wskazania dla władz oświatowych zajmujących się kształceniem specjalnym w Polsce. Po pierwsze, kształcenie „dzieci upośledzonych umysłowo, głuchoniemych, niewidomych, moralnie zaniedbanych i dzieci kalekich” uznano za problemy, którymi miały zająć się czynniki państwowe. Sprawę edukacji specjalnej uznano za problem ogólnospołeczny. Po drugie zauważono, że osoby z niepełną sprawnością miały być w miarę możliwości włączane w „krąg społecznego i twórczego życia narodu”. Z nadziejami, i może trochę naiwnie, przewidywano, że liczba dzieci specjalnej troski z biegiem lat będzie się zmniejszać. Drogą do realizacji owych celów miało być: a) wprowadzenie obowiązku szkolnego dla głuchoniemych i niewidomych oraz wydłużenie edukacji „upośledzonych umysłowo i moralnie zaniedbanych” do lat 18; b) zapewnienie odpowiedniej egzystencji pracownikom szkolnictwa specjalnego; c) przekształcenie szkół specjalnych ogólnokształcących w szkoły zawodowe³².

²⁹ Ibidem, k. 47.

³⁰ Ibidem, k. 54.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem, k. 55.

Wnioski końcowe

Kurs zorganizowany w sierpniu 1946 r. odbył się z ramienia Sekcji Szkolnictwa Specjalnego, która reaktywowała formalną działalność 6 marca 1946 r.³³ Odbudowie struktur związkowych nauczycieli szkół specjalnych towarzyszyły ważne wydarzenia związane z reprezentowaniem przez Kirejczyka, Karpińskiego i Rylla spraw szkolnictwa specjalnego podczas zjazdu łódzkiego w połowie 1945 r., a następnie podczas zjazdu w Bytomiu³⁴. Dezyderaty wówczas sformułowane były w dużej mierze zbieżne z postulatami Sekcji Szkolnictwa Specjalnego, a dotyczyły głównie: potrzeby rozbudowy poszczególnych typów szkół i zakładów specjalnych, konieczności przygotowania wykwalifikowanych kadr nauczycieli szkolnictwa specjalnego, zorganizowania opieki lekarskiej i higienicznej w placówkach szkolnych, usprawnienia selekcji i kwalifikowania dzieci z niepełną sprawnością, a przede wszystkim wiązały się z żądaniem przygotowania i wcielenia w życie ustawy o systemie szkolnictwa specjalnego. Odnosny akt prawny ukazał się w formie dekretu 23 marca 1956 r. i uporządkował dotychczasowe prawodawstwo szkolne dotyczące osób z niepełnosprawnością w wieku szkolnym. Administracja terenowa została zobligowana do ewidencji i kontroli wykonywania obowiązku szkolnego³⁵. Kolejne zarządzenia związane z edukacją specjalną wprowadzano na mocy Ustawy o rozwoju systemu oświaty z 15 lipca 1961 r.³⁶

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego w latach 1946–1948 w dużej mierze zachowała możliwość kontynuacji działań na wzór form wypracowanych w okresie międzywojennym. Tezę tę potwierdza Kirejczyk, który był faktycznym kierownikiem kursu zakopiańskiego³⁷. Sytuacja uległa pogorszeniu już w 1948 r., gdy zaczęła się ofensywa ideologiczna w oświacie. Pomimo wstrzymania druku „Szkoly Specjalnej” Sekcja zdołała przetrwać trudne lata stalinowskie w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w. W marcu 1951 r. została przemianowana na Komisję Produkcyjną Szkolnictwa Specjalnego. Ożywczy impuls w pracy Sekcji przyniosły wydarzenia związane z przełomem politycznym 1956 r.³⁸

Warto przypomnieć, że spośród 758 tys. zł, jakimi dysponowała Sekcja w r. szk. 1946/1947: 300 tys. zł przeznaczono na druk „Szkoly Specjalnej”, 258 tys.

³³ J. Kulbaka, *Działalność Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZNP na rzecz kształcenia specjalnego w pierwszym dziesięcioleciu po II wojnie światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2005–2006, nr 1–2, s. 58–74.

³⁴ *I Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945*, Warszawa 1945, s. 208, 229.

³⁵ „Dziennik Ustaw” 1956, nr 9, poz. 52, Dekret z dnia 23 marca 1956 roku o obowiązku szkolnym.

³⁶ *Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania w Polsce Ludowej*, Warszawa 1961.

³⁷ K. Kirejczyk, *Sześćdziesiąt lat społecznej służby dziecku niepełnosprawnemu*, „Szkola Specjalna” 1986, nr 1, s. 84–98.

³⁸ AZNP, Sekcja Szkolnictwa Specjalnego [SSS], sygn. 681, Protokoły zebrań, 1956, nlb.

zł na prace badawcze, odczyty, artykuły, prelekcje i poradnictwo, a 200 tys. zł zabezpieczono na planowany kongres nauczycieli szkół specjalnych. Z danych archiwalnych wynika, że nie wszystkie środki, o które zabiegano, zostały przekazane przez Ministerstwo Oświaty. W latach 1946–1948 wydano drukiem zaledwie dwa roczniki „Szkoly Specjalnej”³⁹. Od 1948 r. plany i potrzeby Sekcji, prócz druku kwartalnika, obejmowały: płace dla pracowników, środki na prace naukowo-badawcze, wydatki kancelaryjne oraz wydatki na zorganizowanie zjazdu nauczycieli szkół specjalnych, a także kursów dla tych nauczycieli. Zarząd Sekcji, tj. przewodnicząca Grzegorzewska, wiceprzewodniczący Waław Tułodziecki i sekretarz Kirejczyk, współpracowali z PIPS, brali udział w posiedzeniach Referatu, a od 1947 r. Wydziału Szkół Specjalnych Ministerstwa Oświaty. We wrześniu 1946 r. Ministerstwo w porozumieniu i na wniosek Sekcji wydało zarządzenie w sprawie dodatku służbowego dla wybitnych fachowców w szkołach specjalnych⁴⁰. Płaszczyzną do współpracy były także kwestie związane z opracowaniem programów i organizowaniem metodyki kształcenia zawodowego wśród uczniów szkół specjalnych (szczególnie dla dzieci „upośledzonych umysłowo”). Sprawa przysposobienia i kształcenia zawodowego została uwzględniona w instrukcjach programowych Ministerstwa Oświaty w r. szk. 1947/1948 i w latach następnych. Uruchomiono dwie pierwsze szkoły zawodowe specjalne dla niewidomych, cztery szkoły dla głuchoniemych, dwie szkoły dla upośledzonych umysłowo i siedem szkół dla moralnie zaniedbanych⁴¹. W Instrukcji Ministerstwa Oświaty z maja 1947 r. znalazł się zapis zgodny z wnioskami Sekcji na temat organizowania pierwszych w Polsce przedszkoli specjalnych. Uruchomiono je już w r. szk. 1947/1948⁴². W czerwcu 1948 r. władze ministerialne ogłosiły Instrukcję w sprawie Selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowania ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych i oddziałów specjalnych dla upośledzonych⁴³. Konsultacje merytoryczne w tej sprawie odbywały się przy współudziale Grzegorzewskiej i innych członków Sekcji Szkolnictwa Specjalnego.

³⁹ AZNP, SSS, sygn. 679; 69, k. 1–6.

⁴⁰ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” [Dz.Urz. M.Ośw.] 1946, nr 11, poz. 326, Zarządzenie w sprawie dodatku służbowego dla wybitnych fachowców w szkołach specjalnych; ibidem 1947, nr 2, poz. 49, Zarządzenie w sprawie dodatku służbowego dla wybitnych fachowców w szkołach specjalnych.

⁴¹ *Szkolnictwo w roku szkolnym 1947/48 w liczbach tymczasowych*, z. 6, red. M. Falski, Warszawa 1948, s. 6.

⁴² Dz.Urz. M.Ośw. 1947, nr 6, poz. 135, Instrukcja Ministerstwa Oświaty o organizacji roku szkolnego 1947/48 w szkolnictwie specjalnym.

⁴³ Dz.Urz. M.Ośw. 1948, nr 6, poz. 108, Instrukcja w sprawie selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowania ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych.

W uzupełnieniu informacji pozyskanych z „Kroniki” kursu, o którym była mowa w niniejszym artykule, warto nadmienić, że we wspomnieniach Kirejczyka z 1974 r. znalazły się informacje, że na zakopiańskim spotkaniu mowa była ponadto o konieczności działań państwa w zakresie: przygotowania testów do badania inteligencji niesłyszących, kształcenia moralnie zaniedbanych i niewidyomych, badań psychotechnicznych, zorganizowania powiatowych pracowni psychologicznych, poradni pedagogiki leczniczej i poradni ortofonicznych, upowszechniania akcji dożywiania uczniów szkół specjalnych, wprowadzenia stypendiów dla najzdolniejszych nauczycieli szkół specjalnych, z możliwością kształcenia w kraju i za granicą, organizowania zagranicznych wyjazdów szkoleniowych w celu poznania metodyki edukacji specjalnej, organizowania corocznych kursów doskonalenia dla nauczycieli szkół specjalnych, rozbudowy szkolnictwa specjalnego na obszarach wiejskich⁴⁴. Sekcja Szkolnictwa Specjalnego miała swój wkład w organizowanie szkół dla dzieci przewlekle chorych i kalekich. W r. szk. 1946/1947 decyzją Ministerstwa Oświaty uruchomiono 20 szkół podstawowych specjalnych na ok. 1,5 tys. miejsc dla tej kategorii dzieci⁴⁵.

Warto dodać, że Sekcja zorganizowała w kwietniu 1947 r. kurs-konferencję dla lekarzy i psychologów w sanatorium „Górka” w Busku-Zdroju. Wiodącą problematyką były sprawy związane z wychowaniem i edukacją dzieci przebywających w placówkach leczniczych. Szereg sformułowanych wówczas wniosków przekazano do resortów oświaty i zdrowia z nadzieją na ich realizację⁴⁶. Kolejny kurs odbył się latem 1947 r. w Międzyzdrojach. Brało w nim udział aż 160 osób reprezentujących różne środowiska naukowe, szkolne i ministerialne, w tym Stefan Baley, Jan Konopczyński, Mieczysław Kreutz. Kurs ten stanowił doskonałą platformę do wymiany myśli i był dowodem dobrej współpracy międzyresortowej⁴⁷.

W 1948 r. za kadencji II Zarządu Sekcji zorganizowano kurs dla pracowników służby zdrowia w Rabce i Zakopanem. W tym samym roku w Cieszynie miał miejsce kurs szkoleniowy dla nauczycieli szkół specjalnych, w którym udział wzięło 186 osób⁴⁸.

Ogółem do końca 1948 r. w szkoleniach zorganizowanych przez pierwszy i drugi zarząd Sekcji, finansowanych z budżetów resortów oświaty i zdrowia,

⁴⁴ K. Kirejczyk, *ZNP – Sekcja Szkolnictwa Specjalnego. 50 lat pracy dla przyszłości dzieci upośledzonych*, Warszawa 1974, s. 111–113.

⁴⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty w Warszawie [M.Ośw.], sygn. 7685, k. 223–245.

⁴⁶ K. Kirejczyk, *Kurs-konferencja dla pracowników pedagogicznych oraz lekarzy zakładów i sanatoriów dla dzieci przewlekle chorych i kalekich*, „Szkoła Specjalna” 1947/1948, nr 1–4, s. 75–83.

⁴⁷ Idem, *Kurs nauczycieli i kierowników szkół specjalnych w Międzyzdrojach*, „Szkoła Specjalna” 1947/1948, nr 1–4, s. 84–86.

⁴⁸ Idem, *ZNP-Sekcja*, s. 100–105.

uczestniczyło ok. 1000 osób. Należałoby także podkreślić, że aktywność Sekcji Szkolnictwa Specjalnego zaowocowała współpracą z Sejmową Komisją Oświaty i Nauki, a posłowie uczestniczyli w kilku posiedzeniach Komitetu Organizacyjnego Zespołu Sanatoriów Dziecięcych w Rabce⁴⁹. Aktywność Sekcji była widoczna w wielu obszarach: szkolenia nauczycieli, działalności wydawniczej, współpracy z instytucjami państwowymi.

Nasuwa się refleksja, że niebagatelne, o ile nie fundamentalne znaczenie w działalności tej organizacji związkowej miały niejednokrotnie konkretne osoby, obdarzone szczególnym autorytetem. Egzemplifikacją tego może być list napisany przez uczestników kursu do Grzegorzewskiej. Wydaje się, że nie był to wyłącznie kurtuazyjny ukłon w stronę twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej. Jego autorzy bardzo dobrze zdawali sobie sprawę, jak wielką rolę odegrała w okresie międzywojennym w dziele kreowania polskiego systemu kształcenia specjalnego. Osoby zaangażowane w szeroko pojętą działalność na rzecz dziecka z niepełną sprawnością w Polsce wypełniały swoistą misję, która w myśl słów Grzegorzewskiej zasadzała się na stwierdzeniu, że „wszędzie, wszystko znaczy Człowiek”⁵⁰.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie

sygn. MUZ.NwO.4025; sygn. 2/141; sygn. 2/81.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP (1947–1952), sygn. 413.

Ministerstwo Oświaty, sygn. 1729, 7685, 7687, 7669.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku, zespół nr 72/220/0, sygn. 4–710.

Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie

Sprawozdanie z działalności w okresie od 29 listopada 1945 do 31 marca 1948, Warszawa 1948.

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego, sygn. 681, sygn. 679; 69.

⁴⁹ AAN, M.Ośw., sygn. 7669, Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Zespołu Sanatoriów Dziecięcych w Rabce, nlb.; ibidem, sygn. 1729, Sprawozdania z kuratoriów szkolnych, 1948, s. 24–63; AAN, Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP, sygn. 413, Skorowidz do sprawozdań stenograficznych.

⁵⁰ Por. M. Grzegorzewska, *Wybór pism*, Warszawa 1989, s. 15–25; eadem, *Listy do Młodego Nauczyciela*, Warszawa 1961; eadem, *Kształcenie nauczycieli-wychowawców szkolnictwa specjalnego w Polsce (na tle cabokształtu prac Instytutu Pedagogiki Specjalnej)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1963, nr 2, s. 3–15. Zainteresowania pedeutologiczne Grzegorzewskiej są obecne w kilkunastu jej publikacjach, głównie artykułach naukowych, w tym w czasopiśmie „Chowanna” z 1937 i „Ruchu Pedagogicznym” z 1948.

Źródła drukowane

I Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945, Warszawa 1945.

Biuletyn Zarządu Krajowego Sekcji Szkolnictwa Specjalnego, Warszawa 1957.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1946, nr 11, poz. 326, Zarządzenie w sprawie dodatku służbowego dla wybitnych fachowców w szkołach specjalnych.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1947, nr 2, poz. 49, Zarządzenie w sprawie dodatku służbowego dla wybitnych fachowców w szkołach specjalnych.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1947, nr 6, poz. 135, Instrukcja Ministerstwa Oświaty o organizacji roku szkolnego 1947/48 w szkolnictwie specjalnym.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1948, nr 6, poz. 108, Instrukcja w sprawie selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowania ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1922, nr 27, poz. 300, Statut Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej.

Grzegorzewska M., *Listy do Młodego Nauczyciela*, Warszawa 1961.

Sprawozdanie z I Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych, „Szkoła Specjalna” 1925, nr 2, *passim*.

Sprawozdanie z II Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych, „Szkoła Specjalna” 1934/1935, nr 11, s. 49–167.

Szkolnictwo w liczbach 1944/45, red. M. Falski, Warszawa 1946.

Szkolnictwo w roku szkolnym 1947/48 w liczbach tymczasowych, z. 6, red. M. Falski, Warszawa 1948.

Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania w Polsce Ludowej, Warszawa 1961.

Literatura przedmiotu

Grzegorzewska M., *Kształcenie nauczycieli-wychowawców szkolnictwa specjalnego w Polsce (na tle całokształtu prac Instytutu Pedagogiki Specjalnej)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1963, nr 2, s. 3–15.

Hamaide A., *Metoda Decroly*, tłum. M. Górską, wstęp M. Lipska-Librachowa, Warszawa 1932.

Hellmann J., *Szkoły i zakłady dla dzieci anormalnych jako kwestia społeczna oraz projekt sieci szkół specjalnych na terenach Rzeczypospolitej w związku z materiałami statystycznymi*, Warszawa 1921.

Kirejczyk K., *Kurs nauczycieli i kierowników szkół specjalnych w Międzyzdrojach*, „Szkoła Specjalna” 1947/1948, nr 1–4, s. 84–86.

- Kirejczyk K., *Kurs-konferencja dla pracowników pedagogicznych oraz lekarzy zakładów i sanatoriów dla dzieci przewlekle chorych i kalekich*, „Szkola Specjalna” 1947/1948, nr 1–4, s. 75–83.
- Kirejczyk K., *Sześćdziesiąt lat społecznej służby dziecku niepełnosprawnemu*, „Szkola Specjalna” 1986, nr 1, s. 84–98.
- Kirejczyk K., *ZNP – Sekcja Szkolnictwa Specjalnego. 50 lat pracy dla przyszłości dzieci upośledzonych*, Warszawa 1974.
- Kulbaka J., *Działalność Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZNP na rzecz kształcenia specjalnego w pierwszym dziesięcioleciu po II wojnie światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2005–2006, nr 1–2, s. 58–74.
- Kulbaka J., *Wskazania Marii Grzegorzewskiej z 1918 r. w sprawie szkolnictwa specjalnego. Geneza i działalność Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (1922–1976)*, „Szkola Specjalna” 2023, nr 2, s. 85–97.
- Lipkowski O., *Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie 1922–1982*, Warszawa 1983.
- Paterek K., Stańczyk B., *Zasłużeni dla pedagogiki specjalnej. Zdzisława Bytnarowa (1901–1994)*, „Szkola Specjalna” 1995, nr 1, s. 35–37.
- Ryll H., *Stan szkolnictwa specjalnego w Polsce w ostatnim pięcioleciu*, „Szkola Specjalna” 1938/1939, nr 4, s. 147–156.
- Sterling W., *Dziecko umysłowo upośledzone*, „Szkola Specjalna” 1929/1930, nr 1, s. 1–63.
- Wawrzynowski M., *Opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo*, Warszawa 1931.

Dr hab. Jacek Kulbaka, prof. APS, dyrektor Muzeum Marii Grzegorzewskiej i Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, kierownik Zakładu Historii Wychowania APS, autor licznych publikacji naukowych z zakresu historii szkolnictwa specjalnego m.in. *Niepełnosprawni: z dziejów kształcenia specjalnego*, Warszawa 2012. Zajmuje się też historią regionalną Lubelszczyzny XIX–XX w.

Data zgłoszenia artykułu: 31 maja 2024 r.

Data przyjęcia do druku: 31 października 2024 r.